

Spis treści

Płonące dachy Manhattanu	7
Jak z Michalowskiego przemieniłem się w Urbaniaka	13
Uparłem się przy skrzypcach	21
W krótkich spodenkach	29
Tygrys w łapach towarzyszy	47
Matura, a tu same dwóje	57
Zaraz będę w Nowym Jorku!	65
Kobieta, poważne przedsięwzięcie	73
Nic poza Urszulą	83
Nie napiję się więcej	91
Znowu wdarłem się na szczyt	103
Ostatni Polak w zespole	113
Noc nowojorska	131
Tnij! Przerwij te męczarnie!	139
To jest amerykańskie zawodowstwo	145
Dziewczynki na mojej głowie	153
Milosne tajemnice	161
Miles Davis zaprasza	171

Liliana znika	193
Misiek, chcę mieć z tobą dzieci!	201
Nauczyłem się kraść piwo	205
Wejście w rap	213
Zdobycie Częstochowy	219
Uciekinier	223
Raj w wytrzeźwialni	231
Sześć lat do edenu	235
Weronika	239
Nieznany sufit	243
Matador, który nie poradził sobie z bykiem	249
Moja piąta struna	253
Brodski	257
Rozbrykana stopa nuncjusza	261
Upadek	265
Na promie do Ystad	271
Woody Allen z Ciechocinka	275
Sympatyczny epizodzik	277
Amerykański odrzut	279
Ruletka w Doniecku	283
Fokstroty z kucharkami	287
Zakazane Miasto	291
Swing z posłami	297
Hej tam pod lasem	301
Na cześć Obamy	303
Jeszcze raz się udało	307
Krasnoludki w mleko szczają	313
Nigel Kennedy przede mną przykleka	317
Przyczajone Krzywe Oko	321
Papaya	337
Miles to Miles	343
Przyjdź, zagrasz z Urbaniakiem	349
Nieoczekiwana zmiana miejsc	353
Michał Urbaniak – dyskografia	361

*„Nie było nas, był jazz
Nie będzie nas, będzie jazz...”
(wierszyk łódzki)*

Ale „cały ten jazz” nie byłby cały, gdyby nie
Michał Urbaniak.

Tak mi się do niedawna wydawało. Teraz jestem
tego pewna. Bo jazz to nie tylko muzyka. To
również wszystko „pomiędzy”. I o tym właśnie
jest ta książka. Świetna!

Gdybym była profesjonalną recenzentką i musiała
do czegoś się przyczepić, to jedynie do tego,
że nie można się od niej oderwać.

Maria Czubaszek